

Kamila Gieba

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID 0000-0002-6671-7413

TRADYCJE WINIARSKIE W LITERATURZE LUBUSKIEJ W KONTEKŚCIE REGIONALNEJ POLITYKI MIEJSCA*

Wprowadzenie

Wino i winnice to jeden z najważniejszych elementów krajobrazu kulturowego Ziemi Lubuskiej; elementów często reprezentowanych oraz przetwarzanych w regionalnej kulturze, w tym i w literaturze. Tradycje winiarskie jako temat literacki wpisują się zarazem w lokalną politykę miejsca. Polityka ta odnosi się do sfery imagologii terytorialnej¹, czy też geografii wyobrażonej², dotyczącej reprezentacji przestrzeni w sposób istotny dla konstruowania tożsamości – w tym przypadku regionalnej.

Problematyka owej tożsamości w przypadku Ziemi Lubuskiej wydaje się szczególnie istotna, co wynika z powojennej sytuacji geopolitycznej regionu. W 1945 r. teren nazywany dziś Ziemią Lubuską został przyłączony do Polski w wyniku postanowień konferencji jałtańskiej. Na obce kulturowo terytorium zaczęli napływać osadnicy, którzy mieli dopiero uczynić to miejsce swoim domem. „Ziemia Lubuska” była właściwie tworzona od podstaw, częściowo zgodnie z oficjalną polityką kulturalnego zagospodarowywania tzw. Ziem Odzyskanych. Jednakże w literaturze powstającej do 1989 r. usiłowano zarysować także cechy, które miały być dla Ziemi Lubuskiej specyficzne. Do takich cech należały właśnie winnice jako istotny fragment regionalnego krajobrazu.

Można wyróżnić kilka strategii narracyjnego obrazowania winiarskich tradycji regionu. Winnice jako motyw literacki wiązały się po pierwsze z opisywaniem Ziemi Lubuskiej jako arkadii, miejsca szczęśliwego, a Zielonej Góry jako miasta, które łączy w sobie naturę i kulturę (1). W obrębie tej strategii można wymienić twórczość takich autorów, jak Janusz Koniusz, Henryk Szyłkin czy Jan Bolesław Ożóg. Taka retoryka pozostawała zgodna z literaturą o innych regionach tzw. Ziem Odzyskanych, które przeważnie ukazywano właśnie jako *locus amoenus*. Mogłoby się здаwać, że w tym ujęciu winnice w literaturze pełniły funkcję dekoratywną, tworząc krajobraz estetycz-

* Artykuł powstał dzięki środkom finansowym Narodowego Centrum Nauki w Krakowie, przyznanych na podstawie projektu badawczego nr 2015/17/N/HS2/03214.

¹ E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014, s. 56.

² Por. E. Said, *Kreacyjna geografia i jej przedstawienia: orientalizowanie ludzi Orientu*, [w:] E. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

ny. Jednakże temu estetycznemu wymiarowi towarzyszyła zarazem odgórnie ustalona przez politykę kulturalną PRL reprezentacja tzw. Ziem Odzyskanych – jako miejsca szczęśliwego właśnie.

Drugi element przedtransformacyjnej polityki miejsca wiążącej się z motywem winy to wpisywanie tego motywu w narrację piastowską (2). Taką strategię można dostrzec m.in. w literaturze paradokumentalnej oraz baśniach i legendach (to m.in. teksty Zygmunta Rutkowskiego czy Heleny Rutkowskiej). W literaturze dotyczącej tzw. Ziem Odzyskanych często podkreślano polski rodowód terytoriów przyłączonych w 1945 r. do Polski. Miało to uzasadnić powojenne zmiany geopolityczne. Żeby wykształcić poczucie przywiązania przesiedleńców do przestrzeni tzw. Ziem Odzyskanych, odwoływano się m.in. do piastowskich korzeni zachodniego pogranicza, uznając, że powiązanie znaków tożsamościowych z miejscem, na którym miałyby one być „od zawsze”, zostało zerwane jeszcze w wiekach średnich, w wyniku niemieckiego parcia na wschód. Po 1945 r. regiony wchodzące w skład ziem przyłączonych miały „powracać do Macierzy”. Towarzyszyło temu częstokroć przemilczenie lub bagatelizowanie kwestii wkładu niemieckiego w kształtowanie krajobrazu kulturowego Ziemi Lubuskiej. Tak też się działo w przypadku literackich motywów lubuskiego winiarstwa.

Trzecia wreszcie strategia dotyczy literatury najnowszej, a polega na tendencji przeciwnej niż ta charakterystyczna dla mitu piastowskiego – na podkreślaniu niemieckiego wpływu na rozwój winiarstwa w regionie (3). Tu przede wszystkim mam na myśli prozę Krzysztofa Fedorowicza. Zdaniem Elżbiety Rybickiej istotnym elementem współczesnych polityk miejsca jest historia rewindykacyjna, czyli upominanie się o obecność w przestrzeni publicznej (i geograficznej) podmiotów wykluczonych, pozabawionych dotąd głosu³. Motyw winnic we współczesnej lubuskiej literaturze może zostać odczytany właśnie jako przypomnienie niemieckiej przeszłości regionu, jako przywrócenie pamięci o przedwojennych mieszkańcach Ziemi Lubuskiej.

Winnice i arkadia

Autorzy lubuskich utworów do pewnego stopnia kreślą regionalny krajobraz estetyczny, w którym przestrzeń jest ujmowana w postaci statycznego obrazu, służącego przede wszystkim do kontemplacji – pełni więc funkcje podobne do malarstwa pejzażowego⁴. To pierwszy sposób reprezentacji regionalnej tradycji winiarskiej: wspomniane już wykorzystanie tego motywu do skonstruowania wizerunku miejsca szczęśliwego (1).

³ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, s. 56.

⁴ Por. B. Frydryczak, *Krajobraz. Od estetyki pitoresque do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013.

Wino jako element lokalnej sielanki ostało wspomniane już w powstałym w 1947 r. *Hymnie Ziemi Lubuskiej* ze słowami Piotra Kłucińskiego:

Gdzie dumna Odra błękitne swe fale
Prze do dalekich Bałtyku wód,
W wieńcu łąk, lasów jaśniej wspaniale
winnic i sadów kwiecisty cud⁵.

Winorośl pojawia się też w drugim hymnie regionu, do którego słowa napisała Maria Szafran: „Ziemia Lubuska – uśmiech i słońce mam właśnie tu/ smak winorośli, szampańskie szczęście w kolorze bzu”⁶. W obu cytowanych fragmentach wino jest elementem krajobrazu estetycznego, znakiem lokalnej idylli. Podobną funkcję motyw winorośli pełni np. w utworze *Wędrówki północne* Ożoga – autor kreśli obraz Zielonej Góry, która – za sprawą winnego grona – jest zielona nawet zimą⁷. Miasto staje się więc przestrzenią ogrodu, w którym – jak w utworze Szyłkina *Zielonogórskie winnice* – „zieleń na stokach wieńcami spleciona [...] łuk łodyg spływa jak palce rozgwiezdy”⁸.

Winnice pojawiają się także w prozie, czego przykładem jest *Znak żółtwa* Eugeniusza Paukszty. Wprawdzie Zielona Góra nie jest głównym tematem tego utworu (główna fabuła toczy się na Pojezierzu Lubuskim), ale jeśli pojawiają się wzmianki o niej, to zostaje przedstawiana jako miasto fabryk i winnic – stanowi połączenie przemysłu i natury, co Wojciech Tomasik uznał za charakterystyczne dla motywu ogrodu w literaturze socrealistycznej⁹. Przestrzeń przedstawiona regionu częstokroć przybiera formę krajobrazu estetycznego przypominającego malarstwo pejzażowe; czy też pitoresk, czyli taki rodzaj pejzażu, który co prawda odnosi się do emocjonalnego doświadczania miejsca, ale „jego literacka figura składa się z klisz, konwencji, matryc estetycznych, którymi wypełniona jest kultura”¹⁰.

⁵ *Hymn Ziemi Lubuskiej*, słowa P. Kłuciński, muzyka R. Mazurkiewicz, 1947.

⁶ *Ziemia Lubuska*, słowa M. Szafran.

⁷ „[...] przez całą zimę tak zielono/ jak w sople lodu winogrono”, J.B. Ożóg, *Wędrówki północne*, [w:] *Odzyskane gniazda. Proza i poezja o Ziemi Lubuskiej*, red. E. Pauksza, Poznań 1963, s. 314. Należy tu zaznaczyć, że kolor zielony konotuje w tym przypadku siłę życiodajną, początek, rozkwit, życie i siłę przyrody. Barwa ta jest symbolicznie związana z Ziemią Lubuską, o czym świadczy chociażby jej obecność w nazwie stolicy regionu. Por. M. Mikołajczak, *Geografia wyobrażona w służbie powojennej polityki miejsca. Przypadek arkadii lubuskiej*, [w:] *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, M. Mikołajczak, Kraków 2014, s. 98-99. W tym artykule autorka zwraca również uwagę na topos ogrodu w literaturze lubuskiej, a także na motyw miasta-ogrodu.

⁸ H. Szyłkin, *Zielonogórskie winnice*, [w:] *Odzyskane gniazda...*, s. 325.

⁹ Por. W. Tomasik, *Metaforyka*, [w:] *Słownik realizmu socrealistycznego*, red. Z. Łapiński, W. Tomasik, Kraków 2004, s. 139.

¹⁰ K. Zajas, *Nieobecna kultura. Przypadek Infant polskich*, Kraków 2008, s. 264.

Winnice i polskość

Winnice jako symbol miasta-ogrodu i miejsca szczęśliwego to tylko jeden ze sposobów funkcjonowania omawianego motywu w literaturze lubuskiej. Inna problematyzacja winnego krajobrazu jest związana z realizacją mitu piastowskiego charakterystycznego dla beletrystyki o przesiedleniach na tzw. Ziemię Odzyskaną (2). W antologii lubuskiej literatury *Odzyskane gniazda* z 1963 r. Zygmunt Rutkowski w swoim szkicu o zielonogórskim winie pisze: „Winobranie, bez którego nie sposób wyobrazić sobie dzisiaj Zielonej Góry, ma tradycje sięgające swymi korzeniami czasów, gdy Śląsk, a z nim również stolica środkowego Nadodrza, wchodziły w skład państwa polskiego”¹¹. Autor sugeruje, że uprawę winorośli na Ziemi Lubuskiej rozpoczęli Polacy i to właśnie oni – nawet wtedy, gdy region należał już do Marchii Brandenburskiej – kontynuowali winiarską tradycję. „Winnice były uprawiane ręką polskiego robotnika” – pisze, a dalej zaznacza: „[...] właścicielami winnic zielonogórskich byli także sukiennicy polskiego pochodzenia”¹².

Polski rodowód zielonogórskich winnic podkreślano także w baśniach i podaniach związanych z Ziemią Lubuską. Tak jest np. w baśni *Diabeł, wino i rycerz* Heleny Rutkowskiej, inspirowanej z pewnością legendą o panu Twardowskim. Winnice porastające okolice Zielonej Góry miały być efektem umowy zawartej między diabłem Rokitą a polskim błędnym rycerzem Wojciechem. Rycerz ów pewnego razu nieopatrznie powiedział: „Duszę bym diabłu oddał za wino...”¹³. Czarł wykorzystał tę prośbę, namawiając wojaka do podpisania cyrografu. Wojciech jednak przechytrzył biesa, skutkiem czego ocalił i duszę, i winne pola. W innej baśni Rutkowskiej – *Skąd się wzięło wino w Zielonej Górze...* – założycielem winnic również jest Polak – burmistrz miasta Koziołek. Nieznana mu wcześniej roślina przyniósł do Zielonej Góry wędrowny zakonnik. Burmistrz zaczął pielęgnować pędy, które przypadkowo wyrosły pod jego oknem:

Rozsadzał je, przycinał, w zimie okrywał słomą. Po paru latach miał ich tak dużo, że obsadził nimi wzgórze za miastem [...] Jesienią zebrano złociste grona i piwnice burmistrza zapęłniły się beczkami. Teraz już do każdego obiadu u burmistrza podawano złociste gronowe wino [...] Krzewy winorośli przetrwały do dziś na wzgórzach miasta, stały się jego symbolem i ozdobą¹⁴.

Prezentowanie tradycji winiarskich regionu jako znaku zamierzchłej polskości Ziemi Lubuskiej to wariant narracji piastowskiej, stanowiącej część oficjalnej polityki

¹¹ Z. Rutkowski, *Sobieski i sultan z Bacchusem pod rękę*, [w:] *Odzyskane gniazda...*, s. 326.

¹² *Ibidem*.

¹³ H. Rutkowska, *Diabeł, wino i rycerz*, [w:] *Złota dzida Bolesława. Podania, legendy i baśnie Ziemi Lubuskiej*, red. J. Koniusz, Poznań 1970, s. 189.

¹⁴ *Eadem*, *Skąd się wzięło wino w Zielonej Górze...*, [w:] *Złota dzida Bolesława...*, s. 447.

kulturalnej PRL wobec problematyki osadnictwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W tym przypadku wino nie jest wyłącznie elementem pejzażu, ale także argumentem na rzecz prawomocności powojennego porządku geopolitycznego.

Winnice i wielokulturowość

We współczesnej prozie lubuskiej problematyzacja motywu winnic przybiera zgoła odmienną postać – tradycje winiarskie to pomost między niemiecką i polską historią Zielonej Góry (3). Najważniejszym potransformacyjnym tekstem literackim podejmującym temat winnic jest *Grünberg* Krzysztofa Fedorowicza. Zdaniem Małgorzaty Mikołajczak autor „[...] funduje regionalny gatunek literacki: powieść enologiczną (od gr. *oinos* – wino), której genologię można wywieść z lokalnej tradycji winiarskiej”¹⁵.

Współcześni bohaterowie powieści – Ernest i Milena – tropią w miejskiej przestrzeni świadectwa niemieckiej historii i tradycji; owo tropienie można określić jako strategię retoryczną ponownego mapowania, które Katarzyna Szalewska uznaje za ucieczkę od spojrzenia turysty i charakteryzuje w ten sposób:

Praktyki te polegają [...] na konstatacji nieaktualności dotychczasowych planów, odrzuceniu zastanego porządku kartograficznego i nanoszeniu na tekstową planszę szczegółów terenu ważnych ze względu na indywidualne doświadczenie. Początkiem mapowania jest zaznaczenie dystansu wobec zastanego ładu, nieufność wobec wszelkich ostatecznych uporządkowani kartografii¹⁶.

Pamięć o przedwojennych krajobrazach i tradycjach jest przywoływana za pośrednictwem przedmiotów-archiwów – starych map, planów, zdjęć, listów, pocztówek¹⁷. Tego rodzaju zapośredniczenie konstytuuje postpamięciowy charakter wspomnień o palimpsestowym regionie. O palimpseście Ewa Rewers pisze właśnie jako o „konfiguracji śladów”¹⁸ zapisanych w miejskiej przestrzeni, w której przybierają często postać pustki, luki, wyrw zaświadczających o znikającej historii miejsca¹⁹, ale jednocześnie zatrzymujących tę historię. Po przedwojennej winiarni Weinberg zostały już tylko gruzы, które pomimo swojej szczątkowej formy nadal magazynują w sobie pamięć:

W miejscu, gdzie powinien stać ten budynek, współczesny dom wielorodzinny. Ale w krzakach, obok nowej budowli, cegły i kamienie. Późną jesienią, gdy zarośla nieco odpuściły, spod stert

¹⁵ M. Mikołajczak, *Geografia wyobrażona regionu...*, s. 105.

¹⁶ K. Szalewska, *Retoryka bycia–w–mieście. Figury przestrzeni i myśli*, [w:] *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku*, red. M. Roszczyńska, K. Wądołny-Tatar, Kraków 2015, s. 29.

¹⁷ O funkcji takich pamięciowych śladów Marika Sobczak pisała w odniesieniu do innej publikacji Fedorowicza, *Imion własnych*, por. M. Sobczak, *Poetycka topografia Krzysztofa Fedorowicza*, „Pro Libris” 2013, nr 2, s. 82-85.

¹⁸ E. Rewers, *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005, s. 23.

¹⁹ Por. E. Rybicka, *Pamięć i miasto. Palimpsest vs pole walki*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 201-211.

gruzu wyszły dole partie ścian i piwniczne schody. W ziemi mnóstwo pobitej porcelany, kilka tych fragmentów z napisem „Weinberg”, butelki z winem i sektem Grempele, kilka starych filizanek...²⁰

Grünberg w pewnym stopniu konstruuje lokalną utopię także na innym poziomie, na którym zresztą ujawnia się częściowa kontynuacja przedtransformacyjnego obrazowania Ziemi Lubuskiej. Fedorowicz również – tak jak starsze pokolenia autorów piszących o regionie – wykorzystuje motyw ogrodu, a dokładnie miasta-ogrodu²¹. Grünberg – ten przedwojenny – przypomina właśnie miasto-ogród, arkadyjskie, harmonijne połączenie natury i kultury, przyrody i przemysłu. To najdalej położony na północ region winiarski, a miasto jest niemal całkowicie porośnięte winoroślami: „W 1933 miasto jest wolne od winnic jedynie w rynku i przylegających do niego kilkunastu ulicach i kilku placach”²².

Winorośle porastające okolice miasta, które w 1946 r. niemal całkowicie zniszczono, w 2011 roku odradzają się, dzikie wino jakby na przekór ludziom wyrasta na miedzach i wplata swoje pędy w gałęzie przydrożnych drzew. Ogród zniszczony, prawie skazany na zniknięcie, jednak ożywa. Spodnia warstwa krajobrazowego palimpsestu została zapisana winnymi krzewami, które po latach upominają się o swoje miejsce, rozrywają teraźniejszą płaszczyznę i wydostają się spod niej po to, by paradoksalnie połączyć na nowo przeszłość i teraźniejszość miejsca. Powieściowe próby reaktywacji winnic, które Fedorowicz umiejscawia w 2011 r., wymagają powrotu do niemieckich tradycji, a przez to dotarcia do losów ludności zamieszkującej Zieloną Górę przed wojną. Odbudowanie winnego grodu odbywa się nie przez radykalne zerwanie z przedwojenną przeszłością, ale przez jej otworenie i powtórzenie.

Podsumowanie

Winnice na stałe wpisały się w krajobraz kulturowy Ziemi Lubuskiej. Motyw wina to nie tylko literacki ozdobnik czy sceneria, ale także jeden z elementów przywoływanej już polityki miejsca. Jak pisze Rybicka: „Z perspektywy polityki miejsca przestrzeń

²⁰ K. Fedorowicz, *Grünberg*, Kraków 2012, s. 132.

²¹ Nie jest to wyłącznie literacka wizja – już na początku XX w. przestrzenne zagospodarowanie Zielonej Góry miało nawiązywać do ogrodu, zgodnie z koncepcją Ebenezera Howarda, która w zamierzeniu stanowiła alternatywę dla postępującej industrializacji Wielkiej Brytanii. Jego utopijna idea, opisana w wydanej w 1898 r. pracy *Garden Cities of Tomorrow*, polegała na scaleniu z pozoru przeciwstawnych przestrzeni: miasta i ogrodu, w wyniku czego miało powstać miejsce idealne, służące i pracy, i wypoczynkowi, łączące w jeden harmonijny organizm świat cywilizacji i świat natury, nie tylko ekologiczne, ale również samowystarczalne. W 1925 r. Herman Jansen opracował plan zagospodarowania Zielonej Góry w myśl koncepcji Howarda, por. J. Piotrowicz, *Zielona Góra – miasto ogrodów*, http://www.art-nova.pl/files/page/a34c6f46ca05/file/14miasto_ogrod.pdf [dostęp: 6.09.2017].

²² K. Fedorowicz, *Grünberg*..., s. 49.

traktowana jest albo jako terytorium sporu, konfliktu, wykluczenia czy tabuizacji, albo jako pole negocjacji pomiędzy różnymi tożsamościami, których celem jest odzyskanie lub zdobycie miejsca w danym obszarze²³. W literaturze Ziemi Lubuskiej przestrzeń winnic występowała w obu tych rolach. W beletrystyce sprzed 1989 roku tradycjom winiarskim przypisuje się niemal wyłącznie polski rodowód, przez co dochodzi do wspomnianego przez Rybicką wykluczenia – w tym przypadku wykluczenia pamięci o dokonaniach niemieckich. Natomiast powieść Fedorowicza ilustruje drugą tendencję: krajobraz winnic staje się właśnie polem negocjacji między różnymi, czasem konkurującymi ze sobą pamięciami: polskiej i niemieckiej.

Krajobraz winnic z pewnością jest charakterystyczny dla przestrzeni regionalnej. Ale jednocześnie można go wpisać w znacznie szerszy horyzont: przemiany tego motywu w lubuskiej prozie odpowiadają przemianom w traktowaniu dziedzictwa niemieckiego na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Bibliografia

- Fedorowicz K., *Grünberg*, Kraków 2012.
- Frydryczak B., *Krajobraz. Od estetyki pitoresque do doświadczenia topograficznego*, Poznań 2013.
- Hymn Ziemi Lubuskiej*, słowa P. Kłuciński, muzyka R. Mazurkiewicz, 1947.
- Mikołajczak M., *Geografia wyobrażona w służbie powojennej polityki miejsca. Przypadek arkadii lubuskiej*, [w:] *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, M. Mikołajczak, Kraków 2014, s. 88-106.
- Odzyskane gniazda. Proza i poezja o Ziemi Lubuskiej*, red. E. Paukszta, Poznań 1963.
- Piotrowicz J., *Zielona Góra – miasto ogrodów*, http://www.art-nova.pl/files/page/a34c6f46ca05/file/14miasto_ogrod.pdf [dostęp: 6.09.2017].
- Rewers E., *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005.
- Rybicka E., *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków 2014.
- Rybicka E., *Pamięć i miasto. Palimpsest vs pole walki*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5.
- Said E., *Kreacyjna geografia i jej przedstawienia: orientalizowanie ludzi Orientu*, [w:] E. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005, s. 90-120.
- Sobczak M., *Poetycka topografia Krzysztofa Fedorowicza*, „Pro Libris” 2013, nr 2, s. 82-85.
- Szałewska K., *Retoryka bycia–w–mieście. Figury przestrzeni i myśli*, [w:] *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku*, red. M. Roszczynialska, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2015, s. 28-38.
- Tomasik W., *Metaforyka*, [w:] *Słownik realizmu socrealistycznego*, red. Z. Łapiński, W. Tomasik, Kraków 2004, s. 136-143.
- Zajas K., *Nieobecna kultura. Przypadek Infant polskich*, Kraków 2008.
- Złota dzida Bolesława. Podania, legendy i baśnie Ziemi Lubuskiej*, red. J. Koniusz, Poznań 1970.

²³ E. Rybicka, *Geopoetyka...*, s. 54.

TRADYCJE WINIARSKIE W LITERATURZE LUBUSKIEJ
W KONTEKŚCIE REGIONALNEJ POLITYKI MIEJSCA

S t r e s z c z e n i e

Artykuł dotyczy motywu wina i winnic w powojennej literaturze lubuskiej oraz związków tych motywów z regionalną polityką miejsca i polityką pamięci. Polityka ta dotyczy trzech aspektów budujących lokalną geografię wyobrażoną: arkadii, mitu piastowskiego oraz wielokulturowości pogranicza. Materiałem badawczym są wybrane utwory poetyckie, baśnie oraz powieści dotyczące Ziemi Lubuskiej.

Słowa kluczowe: wino, Ziemia Lubuska, polityka miejsca, region

WINE TRADITIONS IN LITERATURE OF LUBUSZ LAND
IN THE CONTEXT OF THE REGIONAL POLICY OF PLACE

S u m m a r y

The article concerns the motif of wine in postwar literature about Lubusz Land and the regional politics of place and the politics of memory. The politics concerns three aspects of local imaginary geography: arcadia, Piast's myth, and multiculturalism of borderlines. The research materials are selected poetry, fairy tales and novels about the Lubusz Land.

Keywords: wine, the Lubusz Land, politics of place, region